

GAZETA W. MIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



PRZEDPŁATA:

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.
20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY:

1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 1/4 szerokości
przyjmują się tylko w Ekspedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Posiedzenie reprezentantów miasta Poznania

odbędzie się w dniu 4. Listopada 1863, po południu o godz. 3.

Przedmioty obrad: 1) pokwitowanie rachunków kasy kamelaryjnej za rok 1860 i 1861 i rachunku kasy ubogich za rok 1861; 2) urządzenie więcej latarni gazowych, celem lepszego oświetlenia ulic; 3) postawienie szopy dla straży ogniowej i zakupienia dwóch nowych cebrów na kołach; 4) obór członków do komisji do rozłożenia podatku rządowego od dochodu na rok 1864.; 5) równe opodatkowanie mąki pszennej z żytnią; 6) koszt na dworzec centralny kolei żelaznej w murach fortecznych; 7) koszt na leczenie służebnych, za opłatą rocznych składek; 8) wydzierżawienie jatek na nowym rynku na rok 1864.; dostawa żywności dla zakładów miejskich na rok przyszły; 10) obory na sędziów pojednawszych i przelonych nad ubogimi; 11) sprawy osobiste.

Tschuschke

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Ateny, 1. Listopada. — Król grecki przybył wczoraj z rana do Pireu, a w południe do Aten. Król był obecnym przy odśpiwaniu Te Deum, na które także przybyli reprezentanci mocarstw zagranicznych.

Tryest, 31. Październ. — Z Korfu donoszą pod d. 28 b. m., że większość parlamentu wysp jońskich zaprotestowała przeciw odroczeniu posiedzeń przez lorda komisarza i uznała każdy akt w czasie nieobecności parlamentu za nieważny i szkodliwy interesom tej wyspy republikańskiej.

Londyn, 31. Październ. — Jenerał Meade cofnąwszy się na linią obronną Wasyngtonu, teraz naprzód ruszył, a jenerał Lee cofnął się za Reppahannok. Po Rosenkranzie nastąpił jenerał Thomas. Kawaleria Meadego weszła do Warrentown Junction, nie-spotkawszy nigdzie konfederatów.

— Telegram szląskiej gazety donosi pod dniem wczorajszym z Katowic, że pociąg warszawski nienadszedł tam na czas, ponieważ powstańcy spalili długi most pod Piotrkowem.

Berlin, 1. Listopada. — Najj. Pan raczył nadać sekretarzowi rejencyjnemu Mirich w Erfurcie i b. podporucznikowi Scharf w Schkortleben order orla czerwonego 4ej klasy, a wynieść do stanu szlacheckiego tajn. nadrukacza nadwornego Rudolfa Deckera, tudzież syna przysposobionego dziedzica Jakóba Ritz Lichtenów w Lichtenowie, powiecie friedbergskim — Fryderyka Wilhelma Maxa Ritz, pod nazwiskiem von Ritz Lichtenów.

Berlin, 1. Listopada. — Do gazety kolońskiej piszą: Mamy przed sobą listę wyborów dokonanych. Z niej okazuje się, że szeregi średniego stronnictwa przetrwały się, a powiększyły się nad wszystkie postępowców. National Ztg oblicza dziś znany wybór 346 deputowanych (brak więc 6). Z tych 140 należy do stronnictwa postępowego, 82 do lewego centrum, i 19 nowych liberalistów. Prawe centrum starych liberalistów zmniejszyło się na 6, towarzystwa parlamentarnego na 4, centrum katolickie liczy tylko 25 (dawniej 32); liczba konserwatywnych wzrosła się z 11 na 37 (Nowa pruska gazeta twierdzi, że na 43). Polacy o trzech więcej mają deputowanych, w ogóle około 27. Trudno w tej chwili oznaczyć charakter polityczny każdego deputowanego, to jednak rzeczą jest pewną że frakcje pośredniczące zmniejszyły się co do liczby. Nikt się nie łudzi, że sejm terazniejszy długo nie potrwa, zawsze jednak będzie pamiętnym. — Frakcja Vinckego zmniejszyła się z 22 na 5.

— Krzyżowa gazeta potwierdza to, co pisaliśmy o przedłożeniu mających propozycjach na przyszłym sejmie. Wedle tego przedłożeniem zostaną budżeta z r. 1862 (tj. do potwierdzenia spóźnionego), z r. 1863 i 1864, nowella do prawa prasowego i ordynacja hipoteczna, jeżeli rozprawy nad adresem i rugi wyborowe nie pociągną za sobą rozwiązania izby.

— Wczoraj z rana przetrząsnął radzca policyjny Goldhein wraz z dwoma innymi urzędnikami policyjnymi i pięciu schutzmännerami pomieszkanie referendaryusza Steinitz, który objawiał swoje zasady liberalne na prelekcyach przez siebie mianych w towarzystwie rzemieślników i w towarzystwach okręgowych i za to otrzymał dymisyą, teraz zaś był sekretarzem centralnego komitetu wyborczego. Zabrano u niego różne papiery.

Bonn, 30. Październ. — Ścigany listem gończym z powodu podejrzenia o zdradę stanu, dziedzic Roman Pilaski z poznańskiego, został wczorajszej nocy w hotelu Kleya przez tutejszego komisarza policyi aresztowany i osadzony w więzieniu.

Królestwo Polskie.

Z nad granicy polskiej pisze gazeta wrocławska pod d. 31. Października: Między Piotrkowem a Babami spalono zeszłej nocy wielki most, wskutek tego przerwany przewóz towarów do Warszawy na kilka tygodni.

— Dziś nieprzybył na czas pociąg z Katowic.

Warszawa, 30. Października. — Moskwa zemściła się za zapugnowanego Maciejewskiego powieszeniem czterech ludzi na jednej szubienicy na placu Grzybowski. Po dwóch na jednym wozie wraz z księdzem wiozła ich z cytadeli wśród silnej eskorty żołnierskiej i przekleństw ludu. Ciała powieszonych wisiały do godziny 12, poczem je na cztery wozy Moskale złożyli i odwieźli.

— Policjanci otrzymali teraz zamiast długich pałaszy krótkie do zganiania i rewolwery do strzelania. Moskwa tym sposobem chce ich zabezpieczyć przed zamachami ludu prześladowanego.

— Naczelnik miasta wydał odezwę do mieszkańców, w której wiadomiam, że rządowi narodowemu na tem nie zależy, aby utrzymać załobną odzież, gdyż jej zaprowadzenie miało na celu skromność i prostotę, jako przygotowanie do długiej walki z nieprzyjacielem; naród dowiódł wielkimi czynami, iż odniósł korzyści z przygotowań boleści i żałoby. Wstrzymując się od wszelkich zabaw i zbytków w odzieży, czarny kolor jako oznaka zewnętrzna nie jest uważany za konieczny. Występowanie rządu moskiewskiego przeciw czarnej odzieży jest tylko środkiem wyciskania pieniędzy z ludu i zdrowy rozum nakazuje tak działać, aby Moskwa celu niedopięła.

— Korespondent Timesa wybornie skreśla to, co widział w Polsce: kiedy się policyantom moskiewskim niepodoba jaka twarz, to z góry biją, a potem pytają, kto on zbity. Jeżeli się przekonają, że nic nie zawinił, każą mu iść dalej i mieć się drugi raz na ostrożności. Masztalerz z którym się koń spinał na ulicy, poczytany został przez kozaków za powstańca, i nuż go batożyć. Uważali na nim liberyą za mundur, podobnie jak na prowincyi, gdzie po bitwie jednej schwytyli służącego Moskale we dworze, ubranego w liberyą i knutowali go niemiłosiernie utrzymując, że on był kapelmistrzem u powstańców. Jeżeli kto ma świadectwo pozwalające na wyjście lub wyjazd nocną porą, a jest spotkany za dnia, to go taszczą do więzienia, jeżeli ma świadectwo na masztalerza, a pieszo idzie, to go kuźnią batami. Oto są koncesye dla Polaków. Mówią, że 50,000 świeżego wojska ma wejść do Królestwa i udać się na granicę galicyjską, czy to prawda, nie wiem, ale podobno ma być faktem że 8. i 10. dywizya nadeszły czy też dopiero idą, ale obie dywizye dopiero uczynią 26,000 ludzi. Mówią, że jak wszystkich spędzą Moskale, mieć będą w Królestwie 150,000 wojska.

— O świeżych utarczkach w Kaliskiem niemamy pewnych doniesień; krążą tu pogłoski o dwóch potyczkach a Złoczewem o mil 9 ztąd między oddziałem pułkownika Słupskiego a trzema oddziałami Moskwy w dniach 15 i 16 bm. w pierwszym dniu orężowi polskiemu pomyślnie powiodło się, Moskwy dużo ubito; w drugim naciśnieni nasi przeważnymi siłami, cofnęli się z małemi stratami; samych kozaków w tych potyczkach poledz miało do 90ciu. Oddziały w Kaliskiem mnożą się. Oddział Korytkowskiego wspierający się wzajemnie z oddziałem Petza, podjeżdża pod sam Kalisz, gdzie korespondencye i efekta dla wojsk moskiewskich przez naczone zabiera; niedawno miał kilka drobnych utarczek, w których zadał Moskalom dość znaczne szkody.

W końcu nadmieniam, iż miasto nasze okropnie jest obciążone kwatunkiem. Oprócz koszar bardzo obszernych i innych pomieszczeń na rozległych przedmieściach, nie masz domu w Kaliszu, w którymby Moskwy nie było. Zyczyłoby wypadało, aby deputacya kwatownicze tutejsza

w naznaczeniu kwater dla Moskali okazała cokolwiek więcej oględności i bezstronności.

Żołnierstwo, po nocach powózkami i kibitkami podjeżdża pod liczne ogrody około Kalisza położone, wycina kapustę, wybiera kartofle itd. i tak złupiwszy cały dobytek ubogich mieszczan przedmieściowych lub włościan pod miastem, nad ranem wraca do siedzib. Na to wszystko starszyzna patrzy obojętnie, ba nawet przyklaskuje tym czynom armii moskiewskiej.

Cz.

Warszawa, 30. Października. — Wypis z Protokołu Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego z Bożej Łaski, My Aleksander II, Cesarz i Samowładza Wszech Rossji, Król Polski, Wielki Książę Finlandzki, etc., etc., etc.

W troskliwości o zabezpieczenie losu rodzin tych osób, któreby służąc w Królestwie Polskiem, stały się ofiarą przychylności swojej do rządu, na przedstawienie pełniącego obowiązki namiestnika naszego w Królestwie, postanowiliśmy i stanowią:

Art. 1. Wdowom i nieletnim dzieciom pozostałym po osobach, służących w Królestwie Polskiem, któreby za przychylność swoją dla rządu utraciły życie przez zabójstwo, wyznaczoną będzie pensja emerytalna w takiej ilości, w jakiejby im za czterdziestoletnią tychże osób służbę według przepisów w Królestwie obowiązujących przypadała.

Art. 2. Pensje rzezzone, których rozkład pomiędzy wdowy i nieletnie dzieci, jako też czas trwania podlegać mają ogólnym ustawom emerytalnym, wyznaczane będą za lata wysłużone, jeśli te wynoszą 20to, 25cio, 30to i 35cio letnie perjody, z funduszu emerytalnych, a za dalsze lata z funduszu zamieszczanego corocznie w budżecie Królestwa na pensje w drodze nagród udzielane.

Z tego ostatniego funduszu wyznaczoną być winna cała pensja, jeśli osoba pozbawiona życia, nie wysłużyła pełnych lat 20.

Art. 3. Wykonanie niniejszego Ukazu Naszego, który w Dzienniku Praw ma być zamieszczony, Namiestnikowi Naszemu w Królestwie polecamy. Dan w Liwadji, d. 13. Paźdz. 1863. (podp.) Aleksander. przez cesarza i króla, p. o. min. sekret. stanu, (podp.) W. Płatow.

Dz. Pow.

Komisja rządowa wyznań religijnych i oświecenia publicznego, zawiadamia osoby interessowane, że na zasadzie decyzji rady administracyjnej, objawionej w wypisie z protokołu posiedzenia tejże rady z daty 2. Października r. b., wprowadzonym został do klasy Vej szkół powiatowych w Łodzi i w Sandomierzu taki plan nauk, jaki dla klasy Vej gimnazjalnej jest przepisany.

Dz.

Warszawski oberpolicmajster. — Z rozkazu władzy wyższej od dnia jutrzejszego to jest od dn. 30. Października, kawiarnie, sklepy z napojami gazowemi, szynki wódczane, piwne, tak zwane bawarye i mieszczące się przy podobnych zakładach bufety czyli traktjernie, oraz oddzielne garnkuchnie, mogą być otwierane nie wcześniej jak o godzinie 7. rano, zamykane zaś być mają o godzinie 6. wieczorem.

Warszawa, dn. 29. Paźdz. 1863. Jenerałmajor Lewszyn.

Z Opoczna. — W dn. 2. Października wieczorem przybył do miasta Radoszyc oddział powstańców konnych, przeszło ze 100 ludzi zbrojnych złożony, pod dowództwem Rudowskiego i wynalazłszy w mieście kilku młodych ludzi, którzy zabrani przez inny oddział pod dowództwem Iskry do powstania, z obozu uciekli, tychże plagami ukarał, następnie ukarał również plagami rzeźnika miejscowego, star. Icka Aleksandrowicza, za co niewiadomo i w dniu 3. Paźdz. z rana wydalił się w przyległe lasy.

Dz. Pow.

Z Rawy. — Dnia 20. Października trzech uzbrojonych ludzi przybyło do magistratu miasta Biały i zabrało 212 rs. kop. Burmistrz tego miasta i kassyer magistratu za to że dozwolili na zabranie pieniędzy, zostali aresztowani z rozporządzenia naczelnika wojennego. Dz. Pow.

Warszawa, 23. Października. — Co rano słyszę wyliczane całe litanie domów, w których była rewizya minionej nocy, a przez dzień trudno przejść przez ulicę żeby nie być napadniętym przez oficerów lub policyantów i rewidowanym; i wasz korespondent ulegał już kilkakrotnie temu obrządkowi. Czasem odbywa się to z jaką taką względnością; zwykle z brutalstwem. Względniejsze formuły zatrzymywania są: »Proszę pana ze sobą do cyrkułu — powiada milicyant — Po co? — A to się pan tam dowie.* Najczęściej sucho powiedziane: »Aresztuję pana — lub po moskiewsku: Ja was aresztuju. — Kiedy przechodziem na ulicach Warszawy usłyszysz którą z tych formuł, niech ma na baczości swoje kieszenie, bo może w nich znaleźć to czego do nich nie włożył. W cyrkułe powinien się mieć także na baczości, a nawet uwaga tam musi być zdwojona, t. j. trzeba się chronić zarówno od możliwego ubytku jak i niewygodnego przybytku. A rewidują tak troskliwie, że każą nawet obuwie zdejmować, nawet do zegarka otwierają czy tam jaki paperek nie wsunęty. Widać, że praktyka rewidowania rozwinęta już do dość wysokiego stopnia. Rewizye odbywają z widoczną przyjemnością, bo prześladować i gnębić jest dla nich rozkosza, wielu prześladowa i więzi, aby sobie wyrządzić przyjemność. W odbywaniu rewizji coraz więcej się doskonali. Ciekawy jestem jakie też pomysły policyi moskiewskiej wynajdzie sposoby do rewidowania głów i przekonywania się, co kto myśli?

Dziś rano wojsko otoczyło pałac arcybiskupi; rozpoczęto tam rewizję ścisłą, które zapewne tak prędko ukończoną nie zostanie, bo to pałac wielki. O godz. 2. jeszcze widziałem pałac ten otoczony.

Posyłam wam wysłany wczoraj numer 9. Niepodległości. Nie rozwodzę się nad jego treścią, bo większą część zawartych w nim wiadomości już dawno znacie; między innemi »wiadomości z placu boju« o wypadkach wojennych w ciągu Sierpnia i na początku Września, a które zajmują większą część numeru tego, nie mają dla czytelników waszych żadnego zajęcia, bo o wypadkach tych już dawno podaliście szczegółowe opisy wasze i korespondentów lub raporty dowódców. Załączam

także rozkaz naczelnika miasta Warszawy w odmiennej nieco formie wydany niż dotychczasowe. Niema numeru bieżącego rozkazów ogłaszanych drukami, a natomiast nr. 4629., zapewne numer porządkowy dziennika. Dalej, zatytułowanie jest takie: »Rząd Narodowy. Naczelnik miasta Warszawy« i kursywą: »Działo się na posiedzeniu zarządu miejskiego, dnia 20. Października.« Wnosić złąd można, że sprawy miasta decyduje teraz zorganizowany zarząd, który jakkolwiek w dzisiejszych czasach nie może mieć prerogatywy rady miejskiej; magistratu, może jednakże głosem doradczym modyfikować postanowienia naczelnika miasta. Rozkaz tyczy się jedynie kontrybucji naznaczonej przez Moskali i bezwzględnie nakazuje ją płacić.

Że wiele pism narodowych, tajemnie tu wydanych, a po części nieudolnie redagowanych, które dawniej wychodziły, usłuchało dobrej rady i zastąpione zostało jednym daleko lepiej redagowanym, t. j. Niepodległością, to chwalić tylko można, bo w dzisiejszem położeniu jedna tylko jest polska partya, jeden duch; jedno pragnienie. Jedną potrzebą t. j. niepodległość. Ale oddawna czuć się dawał dotkliwie brak pisma dla ludu. Kilka prób w tym rodzaju czyniono, Ale trudność przedsięwzięcia była przyczyną, że każde z takich pism kilka tylko numerów liczyło. Obecnie przesyłam wam pierwszy numer nowego pisma dla ludu pod tytułem: Przyjdź Królestwo Twoje. Rozpoczyna modlitwa wierszem pod tymże tytułem, dalej artykuł objaśniający główne epoki naszego obecnego powstania, a na zakończenie znów ładny wiersz. Spodziewam się że się ta publikacja utrzyma.

Od kilku dni kursuje tu pogłoska o powrocie w ks. Konstantego do Warszawy; nie wspominałbym o niej, bo niema żadnej podstawy i prawdopodobieństwa, ale pogłoska ta utrzymuje się uparcie.

Z Litwy donoszą, że oddział Pusłowskiego działa dość szczęśliwie w Wileńskim województwie. W Grodzieńskim województwie około Prózan Wróblewski ma znaczny oddział. W Hobryńskim powiecie było kilka utarczek. — Pan Kretkowski b. prezes Dyrekcji Główniej Towarzystwa Kradytow. Ziem. wywieziony został do Petersburga pod ścisłą strażą. Tam ma go badać tak nazwany III. Oddział kancelaryi cesarskiej t. j. policya tajna.

Cz.

Wilno, 27. Paźdz. — Wedle dzisiejszego Kur. Wil. wykonano nowy wyrok śmierci przez rozstrzelanie na włościaninie Dominiku Tolińskim w Grodzie 23 b. m.

Francya.

Paryż, 30 Paźdz. — Cesarzowa wyjechała wczoraj wieczorem o godz. 8 1/4 z Tulonu i dziś tu przybędzie wieczorem o godziny 7.

— Pogłoski niepomysłne obiegały dziś na giełdzie o Meksyku, jednak nie zniżyły kursów.

— Pan Mathieu de la Drome, którego ostatnie przepowiednie meteorologiczne sprawdziły się, ogłasza trzy kalendarze, które mają objaśnić jego zdania meteorologiczne w ocenianiu zmian powietrza i zawierają obszernie przepowiednie tych zmian w roku 1864.

— W zeszły wtorek zaszła manifestacja na rzecz Polski na bulwarach du Temple. Robotnicy zajmujący się tam rozbieraniem dawnego teatru historycznego powitali przechodzącą obok nich brygadę piechoty okrzykami: niech żyje Polska! Wojsko, tak oficerowie jakoteż żołnierze, połączyły swoje okrzyki z okrzykami robotników: niech żyje Polska! lubo surowo ma sobie zakazane wydawać inne okrzyki, jak: niech żyje cesarz!

— Zdziwiono się tu niepomału, że cesarz w Wersalu na polowaniu miał około siebie samych tylko jenerałów. Żadnego z cywilnych nie zaproszono.

— Przed kilku dniami udała się deputacja stronnictwa demokratycznego do Thiersa i przedstawiła mu, aby nie przeciw Polakom Niemówił w ciele prawodawczem. Thiers przyrzekł. Berryer ma zamiar przemówić za Polską. Przewodniczyć będzie opozycji w celu prawodawczem pan Thiers, stronnictwo demokratyczne postanowiło go za takiego uważać i słuchać.

— Pays zbija wiadomości niepomysłne rozszerzane przez dzienniki angielskie o Meksyku. Wedle niego angielskie wiadomości dochodzą do dnia 15 Września, a jego do 19; wedle ostatnich nie się nie wydarzyło niebezpiecznego w Meksyku. O jakich wydarzeniach piszą dzienniki angielskie dowiedzieć się niemożna, bo zbywają ogólnikami. Uderzającą jest rzeczą że dzienniki francuskie podobnie twierdzą o niepomysłnych wiadomościach nadeszłych z Japonii o flocie angielskiej, która napróżno bombardowała porty japońskie, sama poniosła znaczne straty. Dzienniki francuskie wychwalają wytrwałość i waleczność japońskich żołnierzy.

— Czytamy w Europe: »Kombinacja, o której mówiliśmy już raz, postępuje, ostateczne rozwiązanie kwestyi wschodniej przyciągnęłoby Anglię do myśli wojennej manifestacji przeciw Rosji, przeszkody stawiane wszelkiej natychmiastowej interwencji przez lody Bałtyku i wahanie się gabinetu wiedeńskiego, znikłyby, a wojsko rosyjskie, które nie może i tak pokonać Polski, musiałoby się rozdzielić; bezwątpienia w takim razie powstanie zwyciężyłoby. Dowiadujemy się, że Porta otrzymuje ważne rady i znaczną pomoc; widzenie się sultana z wicekrólem egipskim odnosiło się do tych ewentualności.« Tymczasem Nord usiłuje dziś zaprzeczyć zarówno naprężeniu stosunków między Rosją i Turcją, jak i uzbrajaniem się Rosji na morzu Czarnem; jednak nawet Indépendance belge nie daje mu zupełnie wiary.

Austria.

Wiedeń, 26. Października. — Tutejsze prawowierne centralistyczne dzienniki przypisywały artykułowi węgierskiego dziennika Sürgöny o potrzebie wysłania węgierskich posłów do rady państwa nadto wielkie znaczenie; i w tem przesadziły. Ale równie jednostronnie oceniali go ci, którzy mu odmawiali wszelkiej wartości, albo na równi stawiali z podobnie brzmiącym artykułem dziennika Fügetlen. W pe-

wnych węgierskich kołach odbywa się teraz wprawdzie cicha, na zewnątrz mało widoczna, jednak zawsze ważna zmiana. Organ stronnictwa Deaka Naplo nie bardzo mija się z prawdą, jeśli w numerze swym niedzielnym donosi, że w kancelarii nadwornej węgierskiej osuwają się z myślą zwołania węgierskiego sejmiku na przyszłą wiosnę. Temi dniami odbyło się nad jeziorem Blotnem w Węgrzech uroczyste otwarcie nowych szluz. Na uroczystość tę zgromadziło się wielu węgierskich magnatów i polityków; między innymi kilku członków rodziny Karolyi i rodziny Zichy, obaj Somsieków, baron Eötvös, tudzież kilku członków wiedeńskiej rady państwa. Podczas obiadu wzniesiono toast na szybką koronację króla węgierskiego. Bardzo szczegółowe rozmowy i porozumienia się pomiędzy członkami rady państwa i Węgrami wielce zadowolili pierwszych. Powróciwszy do Wiednia, opowiadają oni, że nie uważają już za rzecz niemożliwą przybycie Węgrów do rady państwa.

Ostatni austriacki projekt noty odwiózł do Paryża hr. Walterskirchen, członek poselstwa austriackiego w Paryżu. Donoszą z tamtąd z koła dobrze poinformowanego, że rząd francuski zaczął ogłaszać w *Mémorial diplomatique* akta dyplomatyczne dotyczące sprawy polskiej. W numerze najbliższym rzeczono pisma, który tu pojutrze nadejdzie, umieszczono dwie francuskie noty. Pierwsza z 20. Czerwca wystosowana do Austrii i Anglii. Pan Drouyn de Lhuys wykazuje w niej, że byłoby to rzeczą stosowną, aby trzy mocarstwa, czyniące u rządu rosyjskiego kroki w sprawie polskiej, porozumiały się i względem tego, co wypadnie zrobić wtenczas, jeśli Rosya odrzuci żądania mocarstw, albo jeśli przystawszy na konferencję, nie uczyni zadosyć żądaniom mocarstw. Minister francuski poddaje pod rozważenie, czy nie byłoby stosownem podpisanie wspólnego protokołu lub zawarcie konferencji, w którejby się zobowiązały trzy mocarstwa do popierania Polaków na wszelki wypadek w odzyskaniu praw im należnych, a tem samem do nadania pokoju Europie. Druga nota z 21. Czerwca do Austrii tylko wystosowana, zajmuje się odtąd często poruszaną a dotąd jeszcze niezaktawioną kwestją gwarancyi, jednak w najogólniejszych tylko wyrazach. Mówi ona, że Francya bardzo dobrze rozumie, iż Austriya nie z bojaźni, jeno z przezorności, każdemu mocarstwu głównemu właściwej, ma na względzie możliwość wojny, gdyż w takim razie jest ona mocarstwem przed wszystkimi innymi na przypadłości wojenne narażonem. Dla tego także gotową jest Francya do dania wszelkiej potrzebnej gwarancyi. Jednak w bliższe szczegóły owej gwarancyi nie wchodzi ta w najuprzejmiejszych wyrazach napisana nota. Cz.

Galicya.

Kraków, 26. Października. — Czysta jaka od kilku tygodni panowała na sąsiednim polu walki, przerywana jedynie tu i owdzie ledwie dla ogółu z wieści przystępnymi spotkaniami, w ostatnim tygodniu działaniem nowych hufców już to w głębi kraju, już to na pograniczu jego formującymi się, przybrała więcej rozgłosu. Jenerał Waligórski, który ostatnimi dniami ukazał się w lubelskiem, oddziałem swoim wzmocnić miał stanowisko oddziałów we wnętrzu województwa tego gęsto rozrzuconych. Przeważne siły, jakie Moskwa ostatnimi dniami na pograniczu ściągała i odcięcie przez kordon wojsk austriackich oddziału ochotników, zabór znacznego transportu broni i furgonów utrudniło bardzo operacje oddziału tego, który w szeregach swych miał znaczną liczbę oficerów obowiązki żołnierzy spełniających i z bagnetem w ręku walczących. Krótkie było istnienie oddziału tego, który w potyczce pod Borowcem d. 21 b. m. zaszle, poniósłszy klęskę, zupełnego na terytorium austriackiem szukał schronienia. Major Ślaski dowodzący jednym oddziałem, jak mi wiadomo z ust lekarza, który go opatrywał, mocno jest rannym. Jednocześnie kiedy jenerał Waligórski wystąpił na pole walki w lubelskiem, jenerał Czachowski jeden z najdzielniejszych partyzantów rozpoczął działania swe w sandomirskiem.

Już od chwili rozsyпки jenerała Langiewicza, Czachowski odłączywszy się z oddziałem swym, rozpoczął działania w sandomirskiem, gdzie śmiało zaglądając Moskwie w oko, stoczył do trzydziestu kilku potyczek i manewrując ze skutkiem oddział swój aż do miesiąca Lipca w całości zachował. Lubiony od włościan, szanowany od podkomendnych, łączący obok karności żelaznej, która w oddziale jego panowała, wszelkie nieodzowne przysposoby partyzanta, znając dokładnie okolice, które za pole walki przeznaczone mu zostały. Wypocząwszy po znojach wojennych, od kilku dni ukazał się w sandomirskiem w okolicach Staszowa na czele oddziału 560 ludzi wynoszącego. Oddział ten 20 b. m. starł się pod Rubową z oddziałem wojsk moskiewskich. Rezultat potyczki był jednak dla obu stron mało znaczący i ograniczył się jedynie na wymienieniu wzajemnem kilku strzałów, wskutek czego naszych trzech miało być lekko rannych. Gromadzące się zewsząd siły moskiewskie ze Staszowa, Stobnicy, Sandomierza i Osieka d. 22 b. m. uderzyły pod wsią Jurkowicami na oddział jener. Czachowskiego. Z rozpoczęciem walki sam dowódca odcięty z oddziałem jazdy już w przebiegu dalszej walki nie brał udziału udawszy się ku lasom itzeckim, gdzie udało mu się połączyć z oddziałami Rudowskiego i Eminowicza. Zastępujący jego miejsce major wkrótce także został odcięty z oddziałem kilkudziesięciu ludzi, tak iż czoło oddziału pozbawione zostało dowódcy, i w takim położeniu napierane przez 9 rot piechoty i stosowny oddział kawalerii nierówny bój przyjąć było zniwolonem. Walka z obu stron szła zacięcie, ze strony naszej poległo 81, rannych 54, ujętych do 50, po stronie Moskali poległych 173, rannych 80 kilku. Wszyscy kapitanowie zginęli śmiercią walecznych, między nimi wspominają kapitana Rösnera, księdza Wojciecha, dowódcę kosynierów. Walka szła zacięcie w karczmie, gdzie nasi zatarasowawszy się, silnie razili Moskwę i dopiero ustąpili, gdy palące się belki już im dalej bronić się nie dozwalały. Z bagnetem w ręku torując sobie drogę doszli szczęśliwie do lasów sąsiednich, gdzie do dziś dnia już na nowo się zorganizowali. Rannych umieszczono w

Klimontowie i Staszowie. W potyczce tej Moskwa nie pastwiła się nad rannymi, lubo nie brak samowolności wojska.

Lekarz Dowgiełło i p. Białokórski brat byłego gubernatora radomskiego jadąc zabici zostali, aczkolwiek w walce żadnego nie brali udziału. D. P.

Szwajcarya.

Z nad granicy francuskiej pisze kolońska gazeta pod d. 30. Paźdz.: Potwierdza się ze wszystkich stron, że trzy mocarstwa nie mogły się zgodzić w sprawie polskiej. Usposobienie cesarza Napoleona jest bardzo drażliwe, i dla tego przypuszczają w kołach wyższych paryskich, że to usposobienie odbija się w jego mowie od tronu. Wiadomości z Meksyku są złe i to wpłynąć może na postępowanie Francyi wobec Rosyi. Rząd francuski nieprzestaje zachęcać Polaków do wytrwałości w powstaniu. W ostatnich czasach wysłano znaczne sumy do Polski. Sądzą, że rząd francuski każe zaciągnąć dla Polaków kilka milionów pożyczki przez swych finansistów, za daniem im rękojmi. Kardynałowie francuscy otrzymali polecenie od papieża, aby w senacie sprawę polską energicznie popierali.

Włochy.

Natione florencka donosi, że polski jenerał Edmund Rożycki, który dowodzi powstańcami na Ukrainie, Podolu i Wołyniu przejeżdżał przez Włochy do Paryża i Londynu. Towarzyszył mu stary jego ojciec, znakomity dowódca z r. 1831 i dwóch oficerów z jego sztabu głównego, a po odbytej misji powróci natychmiast.

Turyń, 28 Paźdz. — Mówią znowu o pewnych przygotowaniach do akcyi, którą ma na myśli stronnictwo ruchu.

Wiadomości literackie.

Warszawa. — P. A. Słoiński, który przez lat 7 zbadał dokładnie tak ziemie amerykańskie, jak i społeczność ich tak rozmaity we wszystkich odcieniach, przygotował zajmującą rozprawę pod napisem: »Pogląd na Stany Zjednoczone Północnej Ameryki, oraz na wojnę toczącą się obecnie w tym kraju i przyczyny, które są głównym jej powodem.«

Król. loterya w Berlinie.

Berlin, 30. Październ. — W dalszem ciągnięciu 4tej klasy 128. król. loteryi klasycznej padła główna wygrana 40,000 talarów na nr. 27,544. 4 wygrane po 5000 tal. na nra 6395. 74,825. 76,803. i 79,577. 4 wygrane po 2000 tal. na nra 10,452. 65,768. 92,603. i 94,796.

59 wygranych po 1000 talarów na nra 557. 4064. 7257. 11,479. 14,219. 18,775. 18,918. 19,028. 27,839. 29,030. 29,532. 30,440. 34,071. 34,551. 38,707. 39,670. 39,728. 40,476. 52,810. 53,432. 53,830. 59,765. 64,401. 64,806. 66,786. 67,688. 70,678. 71,040. 71,410. 73,057. 74,875. 79,022. 85,858. 86,184. 86,612. 87,963. 89,888. 90,819. i 94,843.

46 wygranych po 500 talarów na nra 1535. 2349. 7650. 16,277. 18,144. 18,491. 21,763. 22,033. 22,586. 23,971. 27,990. 28,062. 35,272. 36,368. 36,553. 37,292. 38,275. 41,009. 42,794. 43,939. 44,693. 45,196. 49,413. 52,374. 52,750. 53,705. 54,546. 56,545. 57,539. 59,627. 59,803. 60,394. 61,403. 65,451. 67,746. 68,725. 70,132. 71,170. 75,115. 76,241. 77,524. 78,642. 79,794. 80,223. 84,556. i 89,875.

67 wygranych po 200 talarów na nra 4430. 6811. 7264. 8060. 8432. 10,162. 12,859. 16,416. 18,496. 21,812. 22,158. 22,708. 24,469. 24,724. 25,869. 28,977. 28,993. 29,060. 29,832. 31,133. 32,310. 34,445. 34,521. 34,557. 35,237. 35,463. 37,574. 39,589. 45,072. 45,327. 46,516. 47,149. 50,082. 55,018. 56,299. 57,275. 58,197. 58,477. 59,733. 59,839. 60,293. 61,270. 63,374. 64,413. 65,219. 65,758. 66,288. 68,150. 69,708. 69,781. 70,347. 75,195. 75,805. 75,977. 76,178. 76,268. 77,222. 77,690. 77,758. 78,558. 79,687. 80,718. 82,429. 83,598. 90,941. 92,374. i 92,692.

Berlin, 31. Października. — W dalszem ciągnięciu 4. klasy 128. król. loteryi klasycznej padły 2 główne wygrane po 10,000 tal. na nra 3684. i 79,792. 3 wygrane po 2000 tal. na nra 25,989. 53,332. i 55,988.

53 wygranych po 1000 tal. na nra 1408. 5464. 5803. 5815. 15,065. 18,497. 19,766. 22,039. 22,984. 27,211. 30,859. 31,477. 32,174. 36,041. 39,549. 42,707. 43,851. 46,127. 46,846. 47,084. 47,603. 50,266. 51,551. 52,275. 53,665. 54,454. 55,059. 57,160. 58,326. 58,330. 61,793. 62,811. 63,956. 66,629. 67,013. 68,963. 71,177. 74,057. 77,084. 78,201. 78,521. 80,178. 81,266. 82,346. 82,427. 82,938. 82,967. 85,994. 87,752. 89,989. 91,339. 92,067. i 94,419.

46 wygranych po 500 talarów na nra 1119. 2778. 3339. 3766. 4390. 6594. 11,916. 12,063. 14,036. 14,870. 17,464. 25,094. 31,878. 36,131. 37,510. 39,293. 41,631. 43,014. 45,723. 55,077. 55,437. 55,818. 56,218. 57,723. 57,909. 61,213. 64,388. 64,676. 64,927. 65,329. 70,226. 70,636. 74,080. 76,192. 78,059. 78,462. 79,616. 80,774. 81,651. 81,705. 82,062. 83,950. 90,920. 90,963. 92,066. i 92,475.

85 wygranych po 200 tal. na nra 1212. 2022. 5021. 5025. 8713. 8927. 10,070. 12,873. 15,610. 15,790. 16,556. 16,857. 17,163. 17,799. 17,879. 18,314. 20,035. 20,891. 21,066. 21,557. 25,092. 25,905. 26,660. 27,875. 27,942. 30,219. 30,589. 33,344. 33,633. 34,064. 34,943. 36,034. 36,208. 36,841. 37,823. 38,184. 38,187. 38,252. 38,935. 39,267. 43,536. 44,085. 44,670. 46,575. 46,802. 48,782. 50,379. 51,456. 51,498. 52,379. 53,590. 54,508. 55,044. 55,207. 55,957. 56,476. 59,063. 59,838. 60,536. 61,262. 66,748. 67,651. 68,751. 69,313. 69,514. 69,638. 70,108. 72,662. 75,807. 76,368. 76,561. 79,242. 79,611. 82,997. 83,543. 84,671. 86,377. 88,202. 88,527. 88,760. 89,612. 89,961. 90,667. 92,846. i 93,466.

Przybyli do Poznania dnia 1. listopada.

BAZAR: hr. Mielżyński z Iwna, Matecki z Grah, Taczanowski z Szyplowa, Grabski z Budziszawia, Naimski z Polski, Karśnicki z Mchów, Nowicki z Łowencie, Droszewski z Mikorzyna.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: hr. Grabowski z Radownicy, Raatz z Gozdowa, Hessel z Akwisgranu, hr. Krasieński z Polski, Brodnicki z Nieświastowice, Zwuan z Warszawy, Sulimirska z Gozdowa.

